

Sygn. akt I ACa 1271/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: **SSA Anna Beniak**

Sędziowie: **SSA Wincenty Ślawnski**

SSO del. Marek Kruszewski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 lutego 2015r. w Ł.

sprawy z powództwa **D. M. i M. M.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 18 czerwca 2014r., sygn. akt I C 504/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a/ w punkcie 1. w ten tylko sposób, że obniża zasądzone na rzecz powodów odszkodowanie z kwoty 70.608,10 zł do kwoty 61.997,35 zł (sześćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt siedem złotych trzydzieści pięć groszy), oddalając powództwo w zakresie odszkodowania co do kwoty 8.610,75 zł i odsetek od tejże kwoty;

b/ w punkcie 3. w ten sposób, że obniża zasądzone od pozwanego na rzecz powodów koszty procesu z kwoty 3.596,80 zł do kwoty 2.658,08 zł (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt osiem złotych osiem groszy);

II. zasądza D. M. i M. M. solidarnie na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. 1.331,00 zł (jeden tysiąc trzysta trzydzieści jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1271/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 czerwca 2014r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz D. M. i M. M. 70'608,10 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 15 listopada 2012r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz powodów 3'596,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, obciążył pozwanego nieopłaconymi kosztami sądowymi od uwzględnionej części powództwa i odstąpił od obciążenia powodów pozostałą częścią nieopłaconych kosztów sądowych.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny aprobuje.

2 czerwca 2012r. na stanowiącej własność powodów nieruchomości położonej w P. miał miejsce pożar budynku mieszkalnego. W 2008r. powodowie przeprowadzili remont tego domu. W ramach przeprowadzonego remontu poddasza wykonany był także kapitalny remont instalacji elektrycznej w tej części budynku. Prace te wykonał elektromechnik R. J. posiadający stosowne uprawnienia. Cała instalacja elektryczna została wykonana zgodnie z posiadanym przez powodów projektem. Po zakończeniu tych prac R. J. wykonał wymagane badania i stwierdził, że instalacja elektryczna spełnia wszystkie warunki. Protokół z pomiarów został przekazany powodom.

Pożar w należącym do powodów budynku mieszkalnym powstał w obrębie poddasza nieużytkowego. W tej przestrzeni bezpośrednio przed pożarem nie przebywali ludzie, ani nie były prowadzone żadne prace. Jediną instalacją zdolną spowodować pożar w tym miejscu była instalacja elektryczna i związane z nią urządzenia. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Nie można wykluczyć, że mogła to być też awaria urządzenia elektrycznego nie ujawnionego podczas oględzin. Przyczyn zwarcia instalacji elektrycznej nie da się obecnie odtworzyć. Brak jest podstaw do stwierdzenia, że powodowie nie dopełnili jakichkolwiek obowiązków z zakresu ochrony przeciwpożarowej, mających związek z zaistniałym pożarem.

W wyniku pożaru budynku mieszkalnego zniszczeniu uległ dach drewniany i pokrycie z blachy dachówkowej, ocieplenie stropu z wełny mineralnej, elewacja zewnętrzna, pomieszczenia na poddaszu budynku. Na skutek zalania podczas prowadzonej przez straż pożarną akcji gaszenia pożaru, zniszczeniu uległy także pomieszczenia mieszkalne na parterze budynku, tj. dwa pokoje i łazienka. Także cały taras na zewnątrz budynku uległ zniszczeniu. Wewnątrz doszło do uszkodzenia ścian i powłok malarskich oraz podłóg w pomieszczeniach mieszkalnych. Koszt naprawy uszkodzonego w wyniku pożaru dachu budynku mieszkalnego wynosi 34'445,80 zł netto. Koszt remontu tarasu, elewacji oraz poszczególnych pomieszczeń wynosi 22'959,16 zł netto. Ogólny koszt usunięcia uszkodzeń budynku powstałych w następstwie pożaru wynosi netto 57'404,96 zł.

Strony łączyła umowa ubezpieczenia majątkowego (...) zawarta na okres od 10 czerwca 2011r. do 9 czerwca 2012r., obejmująca m.in. ubezpieczenie budynku mieszkalnego od zdarzeń losowych, z sumą ubezpieczenia 200'000,00 zł. Powyższa umowa została potwierdzona polisą nr (...).

W postępowaniu likwidacyjnym pozwany odmówił wypłaty na rzecz powodów odszkodowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska ubezpieczyciel wskazał, iż powodowie nie przedstawili potwierdzenia wykonania okresowego przeglądu instalacji elektrycznej, co wobec ustalenia, iż przyczyną pożaru było zwarcie tej instalacji, daje podstawę do odmowy wypłaty odszkodowania na podstawie § 6 ust. 2 pkt. p ogólnych warunków ubezpieczenia.

W piśmie z dnia 8 listopada 2012r. powodowie wezwali ubezpieczyciela do zapłaty odszkodowania w kwocie 100'000,00 zł w terminie siedmiu dni.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Przywołując treść przepisów zawartych w art. 805 kc oraz odwołując się do ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że uzupełnieniem tych norm, dotyczących problematyki ubezpieczenia, są postanowienia ogólnych warunków ubezpieczeń, określające m.in. przedmiot i zakres ubezpieczenia, sposób zawierania umów, zakres i czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela, prawa i obowiązki stron. W niniejszej sprawie strony łączyła umowa ubezpieczenia majątkowego (...). Istotą takiej umowy jest zobowiązanie ubezpieczyciela do wypłacenia odszkodowania w przypadku zajścia określonego zdarzenia w tym m.in. uszkodzenia objętego umową budynku mieszkalnego na skutek zdarzenia losowego, za które niewątpliwie należy uznać pożar. Z charakteru umowy wynika, że ryzyko zajścia tego rodzaju zdarzenia ponosi co do zasady ubezpieczyciel, w zamian za co otrzymuje świadczenie w postaci składki ubezpieczeniowej. Zatem zasadą jest odpowiedzialność ubezpieczyciela za wypłatę odszkodowania, którą ten na siebie na mocy umowy przyjmuje. Wszelkie ograniczenia i wyłączenia tej odpowiedzialności powinny stanowić wyjątek i nie mogą być interpretowane rozszerzającą na

niekorzystać ubezpieczonego. Wobec faktu, iż do zdarzenia powodującego szkodę doszło w czasie trwania ochrony ubezpieczeniowej, pozwany co do zasady jest odpowiedzialny z tytułu szkody poniesionej przez powodów.

Ustalenie wysokości odszkodowania wymagało rozważenia odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym, choć zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego prezentowanym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1994 r. w sprawie III CZP 25/94 nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu prawa cywilnego a szkody w rozumieniu prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu tych wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej.

Norma zawarta w art. 361 kc wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, a pojęcie szkody obejmuje w szczególności wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę, byle były one celowe i wystarczająco uzasadnione. Wydatki te niewątpliwie stanowią stratę, gdyż prowadzą albo do zmniejszenia aktywów albo do zwiększenia pasywów u poszkodowanego. Wysokość odszkodowania winna być natomiast ustalona według reguł z art. 363 kc.

W niniejszej sprawie szkoda, jakiej doznali powodowie nastąpiła na skutek zdarzenia losowego, tj. pożaru. Odmawiając wypłaty odszkodowania pozwany wskazał, iż powodowie nie przedstawili żadnej dokumentacji dotyczącej wykonania instalacji elektrycznej. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe twierdzenia pozwanego nie znajdują ani prawnego ani faktycznego uzasadnienia i nie mogą stanowić skutecznej podstawy uznania bezzasadności powództwa. Jak bowiem wynika z w pełni przekonującej i nie zakwestionowanej przez żadną ze stron procesu opinii biegłego z zakresu ochrony przeciwpożarowej, pożar w należącem do powodów budynku mieszkalnym powstał w obrębie poddasza nieużytkowego. W tej przestrzeni bezpośrednio przed pożarem nie przebywali ludzie, ani nie były prowadzone żadne prace oddziałujące na tę przestrzeń. Jediną instalacją zdolną spowodować pożar w tym miejscu była instalacja elektryczna i związane z nią urządzenia. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej, ewentualnie awaria urządzenia elektrycznego nieujawniona podczas oględzin. Instalacja elektryczna w obrębie poddasza była wymieniana w 2008r. (...) dokonywał elektromechanik posiadający odpowiednie uprawnienia. Zgodnie z obowiązującymi w tym względzie zasadami, w sierpniu 2008r. zostały wykonane badania instalacji, zaś kolejne powinny zostać przeprowadzone w sierpniu 2013r. Pożar powstał w czerwcu 2012r. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że powodowie takich wymaganych badań nie wykonali w oznaczonym czasie. Także biegła z zakresu budownictwa E. P. w swej opinii wyjaśniła, iż w przypadku wykonywania remontu wewnętrznej instalacji elektrycznej wykonywane prace podlegają odbiorowi tylko przez zleceniodawcę. Wobec powyższego brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, iż powodowie jako ubezpieczeni nie dopełnili ciężącego na nich obowiązku dokonania przeglądów technicznych, badań okresowych lub działań okresowych wynikających z przepisów prawa, zatem nie było podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania z powołaniem się na zapis § 6 ust. 2 pkt p ogólnych warunków ubezpieczenia.

Oceniając wysokość należnego odszkodowania Sąd Okręgowy oprął się na opinii biegłej z zakresu budownictwa. Opinia ta w części ustalającej zakres uszkodzeń budynku powodów powstałych na skutek pożaru, a także związanych z tym kosztów naprawy jest przekonująca, wnikliwa, rzeczowa, i nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron procesu. W opinii tej wyszczególniono zakres zniszczeń spowodowanych pożarem i wyceniono koszt naprawy. Koszt naprawy uszkodzonego dachu budynku mieszkalnego wynosi 34'445,80 zł netto. Koszt remontu tarasu, elewacji, poszczególnych pomieszczeń wynosi 22'959,16 zł netto. Ogólny koszt usunięcia uszkodzeń budynku powstałych w następstwie pożaru wynosi zatem netto 57.404,96 zł.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił natomiast twierdzeń biegłej, iż dla ustalenia kwoty brutto kosztów usunięcia uszkodzeń budynku winna być zastosowana stawka VAT wynosząca 8 %. Sąd Okręgowy dzieląc w tym zakresie stanowisko strony powodowej uznał, iż winna to być stawka 23%. Zgodnie bowiem z art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług, stawka podatku VAT wynosi 23 %. Wobec powyższego nie znajdują prawnego uzasadnienia twierdzenia biegłej iż stawka VAT w przypadku remontu budynku mieszkalnego i związanych z tym kosztów winna wynosić 8 %. Mając powyższe na uwadze Sąd pierwszej instancji uznał, iż pozwany winien wypłacić powodom odszkodowanie w kwocie 70'608,10 zł, stanowiącej ustalone przez biegłą koszty remontu netto, tj. 57.404,96 zł. powiększone o 23 % VAT.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, uwzględniając upływ siedmiodniowego terminu do zapłaty określonego w wezwaniu skierowanym przez powodów do pozwanego.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 kpc, stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Koszty w sprawie łącznie wyniosły 11'734,00 zł, w tym:

- po stronie powodów – 7'117,00 zł,

- po stronie pozwanego – 4'617,00 zł.

Powodowie wygrali proces w 70 %, zatem winni ponieść koszty w kwocie 3.520,20 zł, a faktycznie ponieśli koszty w kwocie 7.117 zł. Wobec powyższego Sąd zasądził na rzecz powodów od pozwanego kwotę 3.596,80 zł tytułem kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 kpc, przyjmując, iż pozwany przegrał proces w 70%, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa proporcjonalną część nieopłaconych kosztów sądowych.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy nie obciążył powodów obowiązkiem pokrycia nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Wyrok ten zaskarżył pozwany w części, a mianowicie w zakresie zasądzającym na rzecz powodów kwotę ponad 61'997,35 zł oraz w zakresie kosztów procesu.

Skarżący zarzucił temu rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 41 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie stawki podatku w wysokości 23% od wyliczonej przez biegłą kwoty netto, podczas gdy przepis dotyczy jedynie materiałów, a w związku z tym naruszenie również art. 41 ust. 12 ustawy o podatku od towarów i usług poprzez jego niezastosowanie i nie przyjęcie 8% stawki podatku w przypadku remontu budynku, a nadto niezastosowanie art. 3 ust 1 c ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym poprzez pominięcie okoliczności, iż powodowie mają możliwość dokonania odliczenia podatku w związku z remontem mieszkania.

W związku z powyższym pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powodów kwoty 61'997,35 zł i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od strony przeciwnej kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powodowie nie złożyli odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny poczynił następujące, uzupełniające ustalenia faktyczne:

Zgodnie z łączącą strony umową, ustalenie wysokości szkody w przypadku, gdy przedmiotem ubezpieczenia jest dom jednorodzinny następuje na podstawie kosztu naprawy albo na podstawie kosztu odbudowy uszkodzonego lub zniszczonego budynku, z zachowaniem dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, rodzaju zastosowanych materiałów wraz z nakładami na roboty wykończeniowe. Za koszt odbudowy przyjmuje się koszt wykonania robót budowlanych i instalacyjnych z uwzględnieniem nakładów na opracowanie dokumentacji projektowej i nadzoru nad budową. Koszty te wyliczone muszą być zgodnie z obowiązującymi zasadami kalkulacji ustalania cen dla robót budowlanych z uwzględnieniem średnich cen rynkowych usług i materiałów obowiązujących w danym terenie. Koszt naprawy ustalany jest na podstawie wyceny dokonanej przez ubezpieczyciela z uwzględnieniem średnich cen rynkowych usług i materiałów obowiązujących na lokalnym rynku, ewentualnie – za zgodą ubezpieczyciela – może być ustalony również na podstawie rachunków (wraz z kosztorysem) przedłożonych ubezpieczycielowi przez ubezpieczonego w

maksymalnym terminie trzech miesięcy od dnia zaistnienia szkody. W ostatnim przypadku, rachunek napraw winien obejmować zakres uszkodzeń przyjętych w protokole szkody i podlega weryfikacji przez ubezpieczyciela.

/ ogólne warunki ubezpieczenia W. Dom §§ 15 i 16 – k 36-44 /

Budynek powodów, w którym wybuchł pożar jest budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej mniejszej niż 150 m².

/ pisemna opinia biegłej z zakresu budownictwa lądowego E. P. – k 91-120 /

Szkody spowodowane pożarem z 2 czerwca 2012r. zostały usunięte przez poszkodowanych przed styczniem 2014r.

/ pisemna opinia uzupełniająca biegłej z zakresu budownictwa lądowego E. P. – k 145-147 /

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.

Na obecnym etapie postępowania zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela nie jest kwestionowana; żadna ze stron nie podważyła również wyliczonych przez biegłą kosztów netto naprawienia szkody, które zostały przyjęte przez Sąd Okręgowy za podstawę wyliczenia odszkodowania. Przedmiotem sporu jest natomiast stawka VAT, o jaką należało podwyższyć tę wartość.

Rozstrzygając tę kwestię w oparciu o art. 41 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług, Sąd Okręgowy pominął zawarte w tym przepisie zastrzeżenie dotyczące wyjątków od stosowania stawki podatkowej 23%. Jeden z takich wyjątków został wskazany w art. 41 ust. 12, zgodnie z którym stawkę podatku, o której mowa w art. 41 ust. 2 ustawy o podatku od towarów i usług, tzn. stawkę 8%, stosuje się m.in. do budowy i remontu obiektów budowlanych zaliczonych do budownictwa objętego społecznym programem mieszkaniowym. Zgodnie z art. 41 ust. 12b punkt 1 w zw. z art. 41 ust. 12a, do budownictwa objętego takim programem zalicza się budynki mieszkalne jednorodzinne, których powierzchnia użytkowa nie przekracza 300 m². Okolicznością pozostająca poza sporem jest, że należący do powodów budynek mieszkalny spełniał powyższy wymóg.

Zgodnie z umową ubezpieczenia łączącą strony, podstawą oszacowania szkody mogły być wyłącznie koszty odbudowy, czyli koszty wykonania robót budowlanych wyliczone zgodnie z obowiązującymi zasadami. Jak wynika z przytoczonych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług, zasadą jest zastosowanie do takiego kosztorysu stawki VAT 8%.

Przyjęcie stawki VAT 23%, jak uczynił to Sąd Okręgowy, byłoby możliwe jedynie wówczas, gdyby ustalenie wysokości szkody odbyło się na podstawie § 16 punkt 2 w zw. z § 15 ogólnych warunków umowy łączącej strony. Wymagałoby to jednak spełnienia dwóch warunków. Pierwszym jest zgoda pozwanego, drugim zaś przedstawienie przez powodów rachunków wraz z kosztorysem w terminie 3 miesięcy od dnia zaistnienia szkody. Rachunki byłyby wówczas dowodem poniesienia przez ubezpieczonych wydatków obejmujących stawkę VAT 23%. Co prawda już w trakcie procesu szkody spowodowane pożarem były naprawione, jednakże do chwili obecnej powodowie nie tylko nie przedstawili stosownych rachunków wykazujących poniesione na ten cel wydatki, ale nawet nie wyjaśnili jakim sposobem dokonali napraw, tzn. we własnym zakresie kupując niezbędne materiały i wykonując konieczne prace, czy też zlecając całość prac wykonawcy.

Powyższe argumenty przemawiają za tym, że należne powodom odszkodowanie stanowi wyliczona przez biegłą kwota 57'404,96 zł powiększona o 8% VAT.

Wobec uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 41 ust. 1 w zw. z art. 41 ust. 12 ustawy o podatku od towarów i usług, dalsze rozważania odnoszące się do zarzutu naruszenia art. 3 ust 1 c ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym stały się bezprzedmiotowe.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I litera a, na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Konsekwencją zmiany wyroku w zakresie roszczenia głównego była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu należnych za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, które rozliczono proporcjonalnie do stopnia, w jakim powództwo zostało uwzględnione, tzn. 62%, z uwzględnieniem wydatków poniesionych przez obie strony.

Wobec uwzględnienia apelacji pozwanego w całości, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc uwzględniając poniesione przez stronę skarżącą wydatki na opłacenie apelacji w kwocie 431,00 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 900,00 zł.